



## Apel

Nasz młodszy syn Kuba urodził się 11.01.2010r. Ciąża przebiegła bez problemów Urodziłam przez cesarskie cięcie ponieważ Kubuś był dużym dzieckiem. Otrzymał 10pkt w skali Apgar. Wszystko miało być idealnie duży synuś zdrowy ale niestety 3 godziny po porodzie otrzymałam **wiadomość ciężka siniczna wada serca** dziecko trzeba natychmiast skierować do Zabrze ( Śląskie Centrum Chorób Serca) i operować. Spadło to na nas jak „grom z jasnego nieba” Szok, płacz, niedowierzanie. W 8 dobie życia Kuba przeszedł operację trwającą prawie 10 godzin. Przebieg pooperacyjny był bardzo ciężki, dużo strachu oraz płaczu ale udało się. Kuba mając prawie 4 miesiące trafił w końcu do domu. Wszyscy byliśmy bardzo szczęśliwi, brat Paweł nasz straszny syn miał wtedy 3 latka. Kuba rósł przybierał na wadze, rozwijał się z opóźnieniem był rehabilitowany w Fundacji „Dom” w Opolu. Był również strach żeby coś się nie stało, ja nie mogłam podjąć żadnej pracy zarobkowej, sprawowałam opiekę na synem.

Niestety w 2013r. gdy Kuba miał już 3 latka zaczęły się znów problemy nietolerancja wysiłku, szybkie męczenie się i problemy z oddychaniem. Znów szpital kontrole liczne badania, strach i płacz. Kuba wymagał kolejnej operacji ale tym razem w Niemczech. Udało się ją tam przeprowadzić gdyż tata Kuby pracował tam i syn miał tam ubezpieczenie zdrowotne. Od października 2013 po operacji przeprowadzonej w klinice w Berlinie wszystko było dobrze były stałe kontrole w Zabrzu, w Opolu oraz również w Berlinie. W ubiegłym roku w marcu 2021r. Kuba przeszedł zakażenie Covid 19 od tego czasu syn bardzo się męczył podczas każdego nawet małego wysiłku. Kolejne pobyty w szpitalu, badania, m.in. koronarografia.

Kuba teraz ma 12.5 lat w styczniu skończy 13 lat. Jest bardzo żywym dzieckiem uwielbia grać w piłkę nożną, jeździć rowerem, na łyżwach. Po ostatnich badaniach we wrześniu br. otrzymałam wiadomość że Kubę trzeba zwolnić w szkole z zajęć WF oraz ma zakaz jakiegokolwiek aktywności fizycznej. To jest dla niego i dla nas bardzo ciężkie. Szczególnie że Kuba tak lubi spędzać czas aktywnie. Bardzo nam zależy na wykonaniu badań kontrolnych w klinice w Berlinie, niestety nie posiadamy już ubezpieczenia gdyż od momentu gdy nie mam świadczenia pielęgnacyjnego na niepełnosprawne dziecko i pracuje w Polsce to dzieci musiałam tu ubezpieczyć zdrowotnie. Koszt takich badań dla nas jest bardzo duży wynosi 1170euro, są to badania ambulatoryjne dochodzi koszt dojazdu a może trzeba będzie zostać oby nie to dochodzą kolejne koszty.

Dlatego zwracamy się do ludzi dobrej woli o wpłaty na konto syna w Fundacji „Dom” w Opolu. Liczymy na dobre serce w tych ciężkich czasach. Z góry bardzo dziękujemy.

Krystyna Kołba-Rosińska  
Piotr Rosiński

**Konto Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu**

**02 1020 3668 0000 5102 0010 2996**

Konieczniew z dopiskiem: **Jakub Rosiński**

Fundacja Dom Rodzinnej Rehabilitacji  
Dzieci z Porażeniem Mózgowym  
45-724 Opolo, ul. K. Szymanowskiego 1  
tel. 77 4743280, 77 4747655  
NIP 754-20-98-217 REGON 530877543  
www.fundacja-dom.opole.pl  
e-mail: dom@fundacja-dom.opole.pl

*Popieram prosbę*  
Wiceprezes Zarządu  
Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji  
Dzieci z Porażeniem Mózgowym  
*Grel*  
Katarzyna Krzempke